

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz · Rafał Michalczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa

Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] Nakaz uwzględniania zasad techniki prawotwórczej/legislacyjnej w procesie wykładni; Nakaz uwzględniania zasad prawidłowej legislacji; Nakaz uwzględniania zasad redagowania tekstów aktów normatywnych w procesie wykładni.

[2. ISTOTA] Komentowany argument jest dyrektywą interpretacyjną statuującą powinność uwzględniania treści zasad techniki prawodawczej w procesie wykładni prawa. Pierwotnymi adresatami dyrektyw techniki prawodawczej są organy państwa odpowiedzialne za proces prawotwórczy (w szczególności podmioty odpowiedzialne za redagowanie tekstów aktów prawodawczych). Organy stosujące prawo oraz przedstawiciele nauki prawa powinni natomiast uwzględniać treść tych dyrektyw w procesie wykładni prawa.

Argument ma charakter metadyrektywy, ponieważ nie wskazuje wzorca postępowania interpretacyjnego bezpośrednio, ale podkreśla konieczność uwzględniania w toku wykładni – a szerzej: stosowania prawa – dyrektyw, do których odsyła. W orzecznictwie sądowym teza o konieczności uwzględniania zasad techniki prawodawczej w toku operatywnej wykładni prawa jest uważana za oczywistą, co unaocznia wypowiedź SN: „Jakkolwiek naruszenie przepisów rozporządzenia z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie «Zasad techniki prawodawczej» [...] nie wywołuje z mocy prawa żadnych ujemnych skutków, to jednak uwzględnić należy, że zawiera ono ważne zalecenia dotyczące tworzenia aktów prawnych. Ustalając standardy poprawnej legislacji, tym samym ustalają także standardy poprawnej interpretacji przepisów. Nie ulega bowiem wątpliwości, że istnieje ścisła zależność między zasadami redagowania a zasadami interpretowania tekstów prawnych, interpretacja polega wszak na ustalaniu tak czy inaczej rozumianej woli prawodawcy” (wyrok SN z 15.06.2012, II CSK 436/11). To stanowisko znajduje swe teoretyczne uzasadnienie w przyjmowanej w polskim prawoznawstwie tezie o korespondencji dyrektyw redagowania i interpretowania tekstu prawnego (Wronkowska, Zieliński

1985; por. Wróblewski 1978: 11n). Co więcej, TK stoi na stanowisku, że dyrektywy techniki prawodawczej korespondują z regułami wykładni prawa niezależnie od spożytywizowania tych pierwszych: „Na istnienie współzależności zasad redagowania tekstu prawnego i zasad jego wykładni Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie zwracał już uwagę w swoim orzecznictwie, nawet tym kształtowanym jeszcze przed uzyskaniem przez wspomniane zasady rangi rozporządzenia” (wyrok TK z 2.07.2007, K 41/05).

Dyrektywy techniki prawodawczej mogą implikować zastosowanie konkretnej dyrektywy interpretacyjnej czy przyznanie pewnej regule wykładni pierwszeństwa przed innymi bądź mieć wpływ na ocenę dopuszczalności zastosowania wykładni rozszerzającej albo zwężającej (→48). Mogą również wskazywać na dopuszczalność bądź niedopuszczalność zastosowania pewnych argumentów inferencyjnych, takich jak argumenty z analogii (→68) czy *a contrario* (→50).

Orzecznictwo posługuje się niekiedy terminem „technika prawotwórcza” zamiast „technika prawodawcza”. Dzieje się tak wtedy, gdy sąd nie odwołuje się do konkretnego przepisu ZTP. Z kolei poprzez „zasady prawidłowej legislacji” należy rozumieć zbiór dyrektyw wyprowadzonych przez TK z zasady demokratycznego państwa prawnego (→3), które mogą nie tylko być uwzględniane w procesie wykładni, lecz także stanowić wzorzec kontroli konstytucyjności przepisów prawa. Niektóre zasady prawidłowej legislacji są spożytywizowane w ZTP, ale nie każda dyrektywa techniki prawodawczej w nich zawarta stanowi normatywną konsekwencję art. 2 Konstytucji RP – TK wielokrotnie podkreślał, że nie zawsze naruszenie przez ustawodawcę dyrektyw określonych w ZTP musi prowadzić do stwierdzenia niezgodności przepisów z Konstytucją. Konieczne jest wykazanie, że ma ono charakter kwalifikowany, tzn. że zostały naruszone zasady prawidłowej (przyswoitej) legislacji wynikające z art. 2 Konstytucji (wyrok TK z 27.04.2004, P 16/03).

[3. UZASADNIENIE] W aktualnym stanie prawnym stosowanie omawianego toposu znajduje pośrednie uzasadnienie ze względu na spożytywizowanie dyrektyw techniki prawodawczej w ZTP. Rozporządzenie to określa kontekst systemowy dla dokonywania wykładni ustaw, rozporządzeń oraz aktów prawa miejscowego. Stosunkowo niska ranga aktu normatywnego, w jakim uregulowane są dyrektywy techniki prawodawczej, powoduje, że argumentów odwołujących się do dyrektyw techniki prawodawczej często nie postrzega się jako definitywnych. Z drugiej strony jednak zwraca się uwagę, że nie powinny być ignorowane: „Niezależnie od problemu mocy obowiązującej zasad techniki prawodawczej i kręgu związanych nimi organów ustawodawca nie powinien w tak oczywisty sposób ignorować wyrażonych w nich norm, zwłaszcza w sytuacji, gdy z uwagi na współzależność

zasad redagowania tekstu prawnego i zasad jego wykładni może się to stać źródłem poważnych problemów ze stosowaniem prawa” (wyrok TK z 30.10.2001, K 33/00).

Omawiany topos znajduje ugruntowanie w teorii racjonalnego prawodawcy i modelu racjonalnego tworzenia prawa (odpowiednio zob. np. Nowak 1973; Wróblewski 1989; →20) oraz w zasadach tworzenia prawa (zob. np. Wronkowska 1982; ZTPMich; WOSKom: 23–24). W ZTP wskazano „sposoby budowania poprawnego, w szczególności przejrzystego i spójnego systemu prawnego z założeniem, iż cel ten osiąga się właśnie poprzez formułowanie poprawnych aktów normatywnych oraz odpowiednią technikę ich wprowadzania do systemu albo eliminowania z systemu prawa” (Wronkowska 1990: 8). Topos ten jest więc ugruntowany w filozoficznych koncepcjach racjonalności legislacyjnej (zob. np. Ziemiński 1985), opracowywanych w obrębie teorii prawa. Chodzi tutaj przede wszystkim o racjonalność instrumentalną, związaną z osiąganiem przez prawodawcę zamierzonych celów (prawidłowo skonstruowane przepisy i akty normatywne *ceteris paribus* stanowią lepsze narzędzie realizacji zamierzeń prawodawcy), oraz o racjonalność komunikacyjną i związane z nią postulaty zrozumiałości komunikatów kierowanych przez nadawcę (tu: prawodawcę) do adresata. Prawidłowe zredagowanie tekstów aktów normatywnych służy również zapewnieniu spójności systemowej regulacji (→56), gdyż ułatwia interpretatorowi ustalanie charakteru relacji zachodzących między poszczególnymi jednostkami redakcyjnymi oraz systematyzacyjnymi tekstu prawnego. Racjonalny prawodawca winien antycypować nie tylko skutki wejścia w życie aktu normatywnego na zachowania adresatów, lecz także sposoby interpretowania tworzonej regulacji przez organy stosujące prawo (zob. Araszkiewicz, Pleszka 2015). Omawiany topos ujawnia w tym kontekście swój szczególny charakter, gdyż prawodawca i interpretator stają się adresatami tego samego zbioru dyrektyw, chociaż w związku z realizowaniem różnych operacji normatywnych.

W literaturze przedmiotu wskazuje się ponadto, że niektóre dyrektywy techniki prawodawczej uzasadnione są – w zróżnicowanym stopniu – regułami szeroko rozumianej logiki (por. np. Kosielińska-Grabowska, Grabowski 2015). Dla przykładu: zakazy powtarzania treści przepisów prawa (§ 4 ust. 1–2, § 23 ust. 1, § 118 ZTP) oraz iterowania modalności normatywnych (§ 4 ust. 4) czy wymóg konsekwencji pojęciowej (§ 10) wynikają odpowiednio z logicznych teorii systemów normatywnych, logiki deontycznej i logicznej teorii znaczenia. Naruszenie tych dyrektyw oznaczałoby zatem popełnienie błędów logicznych. Związek innych przepisów ZTP z logiką ma charakter słabszy (naruszenie tych dyrektyw nie kwalifikuje się jako błąd logiczny, aczkolwiek z punktu widzenia logiki rekomenduje się ich przestrzeganie) albo czysto instrumentalny (przepisy dotyczące definicji legalnych korzystają z ustaleń logicznej teorii definicji). W konsekwencji odwoływanie się

do dyrektyw techniki prawodawczej w procesie wykładni prawa może znajdować ugruntowanie także w logice.

Nakaz uwzględniania dyrektyw techniki prawodawczej w toku wykładni znajduje silne umocowanie w treści zasady demokratycznego państwa prawnego (→3), wynikającej z art. 2 Konstytucji RP. W szczególności zasady techniki prawodawczej pozostają w związku z niektórymi aspektami wywodzonej z tego przepisu zasady prawidłowej legislacji, związanymi z nakazem określoności przepisów prawa (→23), obejmującym bardziej szczegółowe kryteria, takie jak precyzja i jasność przepisów prawa (Zalasiński 2008: 181n). Wymóg stanowienia prawa zgodnie z zasadami techniki prawodawczej służy budowaniu zaufania jednostek do państwa i prawa pozytywnego (→4) oraz ich poczucia pewności i bezpieczeństwa prawnego (→6). Zgodnie z § 6 ZTP: „Przepisy ustawy redaguje się tak, aby dokładnie i w sposób zrozumiały dla adresatów zawartych w nich norm wyrażały intencje prawodawcy”. Z treści tego przepisu wyprowadza się: zasady precyzji, komunikatywności, jasności i określoności przepisów prawa oraz zasadę adekwatności tekstu prawnego do zamiaru prawodawcy (Wierczyński 2003: 75; RiOANKom: 82n). Wszystkie te zasady znajdują też umocowanie w treści art. 2 Konstytucji RP. W toku redagowania tekstu aktu normatywnego projektodawca dokonuje wyważenia między precyzją stosowanych wyrażen a ich komunikatywnością (zrozumiałością) dla zamierzonego audytorium. Zaznaczyć należy, że wartości te niekoniecznie muszą ze sobą kolidować, gdyż w niektórych gałęziach prawa wzrost precyzji języka przepisów zwiększa również ich komunikatywność; z takim zjawiskiem mamy do czynienia zwłaszcza w odniesieniu do administracyjnoprawnych regulacji technicznych, budowlanych, transportowych itp. Relacja między zasadą precyzji a zasadą komunikatywności zależy więc od cech audytorium danej regulacji. Jak się zdaje, zasadne jest powiązanie precyzji przepisów prawa z zasadą pewności prawa (→6), a jego komunikatywności – z zasadą ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (→4). Obie te zasady wynikają z art. 2 Konstytucji RP i wyrażonej w tym przepisie zasady demokratycznego państwa prawnego.

Stosowanie omawianego toposu w praktyce może się zatem pośrednio przyczyniać do szerszej realizacji wskazanych wyżej wartości, ponieważ w toku wykładni prawa interpretator winien poszukiwać optymalnego ich wyważenia, w granicach wynikających z językowego kształtu interpretowanego tekstu aktu normatywnego. Ustalenie, że językowy sposób sformułowania przepisu jest na tyle nieprecyzyjny lub niekomunikatywny, że teza o naruszeniu zasady określoności przepisów prawa znajduje uzasadnienie, powinno prowadzić do zainicjowania postępowania mającego na celu stwierdzenie niezgodności tego przepisu z art. 2 Konstytucji RP (→3).

Współcześnie łączy się zasadę precyzji przepisów prawa z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP (→63–65), ponieważ wymóg ich określoności jest szczególnie istotny

w odniesieniu do przepisów ustawowych ustanawiających ograniczenia konstytucyjnych wolności i praw (Wierczyński 2003: 77–78; zob. wyrok TK z 21.04.2009, K 50/07). Wynikający z owego przepisu wymóg dochowania ustawowej formy stanowienia takich ograniczeń nie może być uznany za spełniony wówczas, gdy przepis ustawowy wskazuje granice korzystania z danego prawa lub wolności ogólnie i nieprecyzyjnie. W takim bowiem wypadku granice te w praktyce określają organy stosujące prawo, a to z kolei stoi w sprzeczności z zasadą wyłącznie ustawowego sposobu wyznaczenia owych granic. Wymóg szczególnej określoności i precyzyjności odnosi się także do przepisów karnych (art. 42 ust. 1 KRP; →71) oraz przepisów podatkowych (art. 217 KRP; →91).

Na poziomie europejskim zagadnienia techniki prawodawczej określono w dokumencie pt. „Wspólny przewodnik praktyczny Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji przeznaczony dla osób redagujących akty prawne Unii Europejskiej”. Jest on rezultatem wspólnej deklaracji trzech instytucji prawodawczych Unii Europejskiej: Parlamentu Europejskiego, Rady UE oraz Komisji Europejskiej, noszącej tytuł Międzyinstytucjonalne porozumienie w sprawie wytycznych w zakresie jakości projektowania prawa unijnego (Halasz 2019: 57–58). Dokument ten składa się z pięciu części, zatytułowanych odpowiednio: Zasady ogólne, Poszczególne części aktu, Odesłania wewnętrzne i zewnętrzne, Akty zmieniające, Przepisy końcowe, uchylające i załączniki (w sumie zawiera 22 wytycznych). Podkreślenia wymaga, że jako pierwszą przewodnik wskazuje zasadę jasności, prostoty i precyzji. Przewodnik może stanowić naturalną podstawę konkretnych zastosowań omawianego toposu w obszarze interpretacji prawa Unii Europejskiej oraz prounijnej wykładni prawa krajowego (→59).

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Korzenie opisywanego toposu sięgają starożytności, a jego ślady można napotkać już w paremiach rzymskich: *leges ab omnibus intellegi debent* (ustawy powinny być zrozumiałe dla wszystkich [C.1,14,9]), *in legibus magis simplicitas quam difficultas placet* (w prawie podoba się bardziej prostota niż zawiłość [I.2,23.7]) oraz *legem brevem esse oportet* (ustawa powinna być zwięzła [E.94,38]) (zob. odpowiednio Kacprzak, Krzynówek, Wołodkiewicz 2011: 40–41, 35–36, 92; Zajadło 2013: 51, 42, 50).

W Polsce rodowód zasad techniki prawodawczej sięga dwudziestolecia międzywojennego. W 1929 r. wydano pierwszy zbiór zasad techniki prawodawczej w formie okólnika Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 maja 1929 r., Nr 99 (OL. 2048/2) w sprawie zbioru zasad i form technicznego opracowywania ustaw i rozporządzeń (Dz. Urz. MSW Nr 7, poz. 147). Kolejnym aktem zawierającym zasady techniki legislacyjnej, skierowanym do całej administracji państwowej, było zarządzenie

nr 55–63/4 Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 maja 1939 r., które jednak nie zostało opublikowane w formie przewidzianej dla aktów normatywnych, lecz ukazało się jako publikacja książkowa. Po II wojnie światowej zasady techniki prawodawczej wydano także w formie książkowej w 1962 r., jako zarządzenie nr 238 Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 1961 r. w sprawie Zasad techniki prawodawczej; zarządzenie to również nie zostało opublikowane w jakimkolwiek dzienniku urzędowym. Kolejnym aktem dotyczącym zasad techniki prawodawczej była uchwała nr 147 Rady Ministrów z dnia 5 listopada 1991 r. w sprawie zasad techniki prawodawczej (M.P. Nr 44, poz. 310) (zob. Wronkowska, Zieliński 1993: 161–162), która straciła moc obowiązującą w 2001 r. i rok później została zastąpiona ZTP stanowiącymi załącznik do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 283 ze zm.).

Niezależnie od aktualnego statusu prawnego dyrektyw techniki prawodawczej w literaturze przedmiotu od dawna dyskutowany jest problem, czy między nimi a dyrektywami wykładni może zachodzić, zachodzi bądź powinna zachodzić relacja korespondencji, a jeżeli powinna – to w jaki sposób ją osiągnąć (Wronkowska, Zieliński 1985). Zasady redagowania tekstów aktów normatywnych stanowią przedmiot wielu publikacji i komentarzy (Wronkowska, Zieliński 1993; ZTPKomWar; ZTPKomWro; Błachut, Gromski, Kaczor 2008; RiOANKom; Bałaban i in. 2009; Malinowski 2012, 2020), ale kwestia ich związków z dyrektywami wykładni wymaga kompleksowego opracowania, które mogłoby z kolei wpłynąć na praktykę uwzględniania tych dyrektyw w procesie wykładni prawa. W literaturze formułowane są daleko idące postulaty, by nakaz respektowania tych reguł został spożytywizowany, i to w akcie rangi ustawowej (Piszko 2002: 39). W świetle teorii konstytucyjnego państwa prawa za bardziej trafną drogę należy uznać próby oddziaływania na judykaturę przez najważniejsze organy władzy sądowniczej oraz naukę prawa w celu wyrobienia świadomości problemów związanych z zależnościami między zasadami redagowania tekstów prawnych a ich wykładnią operatywną.

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Omawiany argument stosowany jest głównie w uzasadnieniach orzeczeń sądów najwyższych instancji i TK, gdyż to te organy zazwyczaj podejmują krytyczną refleksję nad sposobem zredagowania przepisów prawa. Biorąc pod uwagę niesamoistny, odsyłający do konkretnych dyrektyw legislacyjnych charakter omawianego toposu, sądy najczęściej wiążą go z poszczególnymi przepisami ZTP.

W wyroku z 9.05.2013, I GSK 208/12, NSA zawarł obszerny wywód dotyczący stosowania przedmiotowego toposu. „Zasady techniki prawodawczej to dyrektywy wskazujące, jak poprawnie redagować akty normatywne. Nie może ulegać

wątpliwości, iż interpretator jest zobowiązany w toku wykładni do respektowania powszechnie przyjętych zasad techniki legislacyjnej. Warto zwrócić uwagę na ścisłą korespondencję między zasadami redagowania i interpretowania tekstów prawnych. Między tym, jak normodawcy redagują teksty prawne, a tym, jak je organy stosują i interpretują, musi bowiem istnieć daleko idąca odpowiedniość, jeśli tworzenie, stosowanie i wykładnia prawa mają być przedsięwzięciem racjonalnym. Interpretator musi się liczyć ze sposobami redagowania tekstów prawnych, nie na darmo mówi się przecież, że interpretacja polega na ustalaniu tak czy inaczej rozumianej «woli prawodawcy», natomiast normodawca, jeśli chce, by organy stosujące prawo postępowały zgodnie z jego wolą, musi brać pod uwagę przyjęte w danej kulturze zasady interpretacji tekstów prawnych”.

Judykatura stoi na stanowisku, że nakaz respektowania zasad techniki prawodawczej nie posiada charakteru normatywnego, służy bowiem wyłącznie ujednoliceniu sposobu redagowania aktów normatywnych, stanowiąc pomoc w procesie tworzenia, wykładni i stosowania prawa. Jak stwierdził SN w jednym ze swoich orzeczeń, „[p]odstawowym elementem argumentacji skarżącego są wnioski wywodzone przez niego z zaleceń dotyczących zasad redagowania aktów prawnych zawartych w Zasadach techniki legislacyjnej, a zatem w akcie niemającym charakteru normatywnych reguł tworzenia ważnego systemu prawa, lecz zawierającym jedynie wskazówki mogące wpłynąć na ujednolicenie sposobu formułowania aktów prawnych, a przez to na ułatwienie ich rozumienia i stosowania. Niewątpliwie zasady zawarte w omawianym zbiorze mogą być pomocne w procesie wykładni, tylko o tyle jednak, jeśli organ stanowiący prawo będzie się nimi kierował i ich przestrzegał. Nie mogą być zatem postrzegane jako najważniejsze czy nawet jedyne kryterium oceny znaczenia i konsekwencji prawnych określonych regulacji zawartych w ustawie. Proces wykładni przepisów wymaga analizy ich znaczenia przy zastosowaniu kompleksowo traktowanych metod interpretacyjnych, obejmujących wykładnię językową, systemową i celowościową” (wyrok SN z 6.05.2011, II CSK 421/10).

Niekonkluzywny charakter omawianego toposu można też zilustrować, kontrastując ze sobą wyrok WSA w Poznaniu z 3.04.2014, I SA/Po 1111/13, oraz uchylający go wyrok NSA z 7.07.2016, II GSK 1646/14. W wyroku WSA czytamy: „Sąd zauważa, że gdyby wolą ustawodawcy przy interpretacji normy z art. 89 ust. 2 pkt 1 u.g.h. [ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2094] dotyczącej wysokości przychodu u.g.h. było posiłkowanie się przepisem art. 12 u.p.d.o.p. [ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych, Dz. U. z 2020 r. poz. 1406 ze zm.], zastosowałby stosowne odesłanie. Dokonując bowiem wykładni prawa, należy w jej ramach uwzględnić zasady techniki prawodawczej”. Uzasadniając uchylenie tego wyroku, NSA

podkreślił jednak, że brak odesłania do przepisów ustawy podatkowej nie uzasadnia abstrahowania od rekonstrukcji znaczenia terminu „przychód” na podstawie jej przepisów, na użytek interpretacji ustawy o grach hazardowych urządzanych przez osobę prawną. Pierwszeństwo zostało zatem w tym przypadku przyznane kanonowi znaczenia prawnego.

Uwzględnianie ZTP w procesie wykładni nie oznacza również, że argumenty interpretacyjne na nich oparte nie powinny być konfrontowane z innymi toposami prawniczymi. Dla przykładu w postanowieniu z 12.10.2004, K 7/03, TK przyznał pierwszeństwo regule kolizyjnej *lex posterior derogat legi priori* (→44), mimo że ZTP przewidują regułę derogacji wyraźnej (→41): „rozporządzenie MENiS z 24 kwietnia 2002 r. traci moc obowiązującą. Jest to skutek obowiązywania reguły kolizyjnej, zgodnie z którą *lex posterior derogat priori*. Reguła ta musi być stosowana niezależnie od tego, czy późniejszy akt normatywny zawiera przepis wyliczający te wcześniej wydane przepisy, które zostają uchylone. Wprawdzie zasady techniki prawodawczej nakazują zamieszczenie w tekście aktu normatywnego pełnego wyliczenia uchylanych przepisów i zakazują uchylania «milczącego» [...], ale nakaz ten adresowany jest do organu wydającego akt, a nie do podmiotu, który interpretuje i stosuje ten akt”.

Rozbudowane rozważania dotyczące stosowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie wykładni, sformułowane w kontekście normatywnym poprzednio obowiązujących ZTP, przedstawił SN w uchwale(7) z 20.01.2000, I KZP 48/99: „interpretowany przepis został zamieszczony w rozdziale zawierającym przepisy przejściowe w ustawie wprowadzającej kodeks karny z 1997 r. W procesie dekodowania zawartej w nim treści normatywnej celowe jest odwołanie się do zasad techniki legislacyjnej, gdyż należy zakładać, że zgodnie z nimi powstawał tekst i układ przepisu [...]. Intencją ustawodawcy przy tworzeniu przepisów przejściowych jest unormowanie wpływu nowego prawa na stosunki powstałe pod działaniem prawa dotychczasowego, a w szczególności rozstrzygnięcie, czy i w jakim zakresie stosuje się nowe przepisy do uprawnień i obowiązków powstałych pod działaniem poprzednich przepisów, oraz uregulowanie sposobu zakończenia postępowań w sprawach będących w toku (§ 21 zasad techniki prawodawczej). Jeśli regulacje zawarte w nowym prawie różnią się w danej materii od dotychczasowych, to dochodzi do kolizji przepisów w postępowaniach prawnych niezakończonych przed wejściem w życie nowych przepisów. [...] Sposób rozwiązania kolizji międzyczasowych co do właściwego trybu ścigania przestępstw i toczenia się wcześniej wszczętych postępowań sądowych unormowano w art. 17 p.w.k.k. [ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny, Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 554 ze zm.]. Przepis ten, skonstruowany w zgodzie z kanonami techniki

prawodawczej, ma jednoznaczną treść. Wynika z niego, że postępowania w sprawach o przestępstwa popełnione przed dniem 1 września 1998 r. toczą się na zasadach określonych w nowym kodeksie karnym, tj. w trybie ścigania przewidzianym dla tych przestępstw w tymże kodeksie bądź w ustawach szczególnych, czyli z oskarżenia publicznego, w tym na wniosek albo z oskarżenia prywatnego (§ 1). Jeśli jednak przed wejściem w życie kodeksu karnego sprawa została wszczęta przed sądem, to toczy się dalej w tym samym trybie, chyba że akt oskarżenia wniósł niewłaściwy według dotychczasowych przepisów oskarżyciel (§ 2). Przytoczone rozumienie zawartości semantycznej przepisu wynika z wykładni językowej, uwzględniającej reguły techniki legislacyjnej”.

Z kolei rozważania dotyczące stosowania omawianego toposu na styku zagadnień walidacyjnych i interpretacyjnych znajdujemy w wyroku SN z 15.06.2012, II CSK 436/11: „Obowiązujący system prawa nakłada na organy stosujące prawa, a zatem niewątpliwie i sąd, potrzebę ustalenia nie tylko treści danego przepisu, ale przede wszystkim, czy dany przepis obowiązuje. Dokonując w tym kierunku wykładni, organy stosujące prawo kierują się regułami walidacyjnymi, z których podstawowa wyraża myśl o utracie mocy obowiązującej aktu wykonawczego w przypadku utraty mocy prawnej przez przepis upoważniający. Kolejną jest reguła zakładająca utratę mocy obowiązującej aktu wykonawczego w wypadku zmiany treści przepisu upoważniającego do wydania danego aktu [...]. Reguły te, wykształcone w doktrynie i powszechnie akceptowane w praktyce, ujęte zostały również w przepisach § 32 powołanego rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r., do którego treści skarżący odwołuje się w skardze kasacyjnej. Jakkolwiek naruszenie przepisów tego rozporządzenia nie wywołuje z mocy prawa żadnych ujemnych skutków, to jednak uwzględnić należy, że zawiera ono ważne zalecenia dotyczące tworzenia aktów prawnych. Ustalając standardy poprawnej legislacji, tym samym ustalają także standardy poprawnej interpretacji przepisów. Nie ulega bowiem wątpliwości, że istnieje ścisła zależność między zasadami redagowania a zasadami interpretowania tekstów prawnych, interpretacja polega wszak na ustalaniu tak czy inaczej rozumianej woli prawodawcy. Reguła walidacyjna, o której była mowa, że zmiana przepisu upoważniającego do wydania przepisów wykonawczych do ustawy prowadzi do uchylenia przepisów wykonawczych z chwilą wejścia w życie zmiany przepisów upoważniających, nie może być rozumiana dosłownie, to jest jako działająca w każdym wypadku, gdy przepis upoważniający ulega jakiegokolwiek zmianie. § 32 ust. 2 ZTP stanowi, że skutek ten dotyczy sytuacji, gdy następuje albo zmiana zakresu spraw przekazanych do uregulowania podstawowego, albo zmiana wytycznych dotyczących treści aktu podstawowego”.

Na koniec warto odnotować, że SN podkreśla w swoim orzecznictwie, iż wymóg respektowania zasad techniki prawodawczej nie tylko wiąże się z polską kulturą

prawną, lecz także stanowi regułę wspólną dla kultury europejskiej, która nakazuje, by prawodawca wyrażał swoje intencje w sposób jasny i zrozumiały: „[w] polskim systemie prawnym, podobnie jak w innych europejskich systemach prawnych, formułuje się zbiory zasad techniki prawodawczej i poprawnej legislacji. Są one adresowane do legislatorów i mają na celu poprawne wyrażanie norm prawnych w formie przepisów prawnych, tak aby odpowiadały intencjom prawodawców” (uchwała(7) SN z 18.05.2011, III PZP 1/11).

[6. CHARAKTERYSTYKA] Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej jest toposem prawniczym. Twierdzenie to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądowym, w którym zwraca się uwagę, że argument ten „nie ma charakteru normatywnego” (wyrok SN z 6.05.2011, II CSK 421/10), mając na myśli jego prawne obowiązywanie. Charakter prawny będą miały argumenty interpretacyjne budowane na podstawie konkretnych przepisów ZTP, ale z uwagi na względnie niski poziom hierarchiczny rozporządzenia będą w dalszym ciągu stanowiły dla sądów wyłącznie wskazówkę interpretacyjną, nie zaś bardziej stanowczą dyrektywę wykładni.

Argumenty oparte na dyrektywach techniki prawodawczej są powoływane najczęściej łącznie z innymi toposami interpretacyjnymi i stanowią uzasadnienie dla ich zastosowania albo pełnią funkcję dodatkowej racji za podjęciem określonej decyzji. Schemat argumentu interpretacyjnego opartego na dyrektywach techniki prawodawczej może być zrekonstruowany następująco: „Dyrektywy techniki prawodawczej w odniesieniu do pewnego typu przepisu (grupy przepisów) *P* przewidują rozwiązanie *R*, które implikuje w procesie wykładni przepisu (grupy przepisów) *P* powinność (możliwość) podjęcia decyzji interpretacyjnej *D*. Zatem decyzja interpretacyjna *D* winna (może) być podjęta w toku wykładni przepisu (grupy przepisów) *P*”. Jedynie w niektórych przypadkach omawiany argument będzie stosowany jako bardziej stanowcza dyrektywa. Jako ilustrację tej sytuacji można przytoczyć następującą wypowiedź judykatury: „Z podstawowych zasad prawidłowej legislacji wynika natomiast hierarchiczność konstrukcji przepisów prawa. Oznacza to, że nie można dowolnie interpretować zapisów ustępów czy punktów przepisu bez odnoszenia się do zapisów poprzedzających ten interpretowany, co skutkuje koniecznością całościowego spojrzenia na przepis” (wyrok SA w Białymstoku z 12.10.2016, I SA/Bk 196/16). W cytowanym orzeczeniu przedmiotowa reguła została użyta jako źródło stanowczego uzasadnienia dla zastosowania dyrektywy interpretacji systemowej – uwzględniania bliskiego kontekstu normatywnego dla interpretowanego przepisu (→30–31).

Jako przykłady zbiorów pozostających w „relacji odpowiedniości”, obejmujących przepisy ZTP oraz toposy interpretacyjne, można wskazać § 11 ZTP i zakaz

wykładni *per non est* (→29; RiOANKom: 68), § 8 ust. 1 ZTP i nakaz pierwszeństwa wykładni językowej (→51) czy § 10 ZTP oraz zakazy wykładni homonimicznej i synonimicznej (→25).

Omawiany topos jest zazwyczaj stosowany w charakterze wskazówki, a więc nieczęsto stanowi on samodzielną podstawę dla uzasadnienia decyzji walidacyjnej, interpretacyjnej czy inferencyjnej. Można w związku z tym stwierdzić, że odgrywa istotną rolę heurystyczną – analiza treści przepisów ZTP oraz innych zasad prawidłowej legislacji może dostarczać inspiracji dla uzasadnienia decyzji podejmowanych w procesie stosowania prawa, w szczególności decyzji interpretacyjnych.

[7. KRYTYKA] Omawiany topos nie wyznacza treści hipotez interpretacyjnych, lecz jedynie nakazuje brać pod uwagę zbiór dyrektyw techniki prawodawczej w procesie wykładni. Posługiwanie się nim wymaga konstruowania złożonej argumentacji, uwzględniającej konieczność identyfikacji konkretnej dyrektywy techniki prawodawczej, rozstrzygnięcia ewentualnych wątpliwości interpretacyjnych jej dotyczących, a następnie ustalenia, jakie ma ona implikacje dla procesu wykładni prawa w danym przypadku, oraz zbadania, czy inne dyrektywy interpretacyjne nie powinny uzyskać relatywnego pierwszeństwa. Jak się zdaje, podstawowym zarzutem, jaki można postawić wobec tego argumentu, nie jest jednak stopień komplikacji związany z jego formułowaniem i stosowaniem, ale jego relatywna słabość w stosunku do innych toposów, *de facto* lepiej ugruntowanych w kulturze prawnej. Jedno ze źródeł tej słabości to niewątpliwie względnie niska ranga ZTP, mających status załącznika do rozporządzenia. Ponadto nie wszystkie dyrektywy techniki prawodawczej, o czym wcześniej była już mowa, mogą być traktowane jako element zasad prawidłowej legislacji wynikających z art. 2 Konstytucji RP. Powoduje to, że ustalenie skutków odstępstw od dyrektyw techniki prawodawczej w praktyce rodzi spory. Zasadna jest teza, że pomocne w stosowaniu omawianego toposu mogą być próby rekonstrukcji wartości chronionych przez poszczególne dyrektywy ZTP oraz dokonywanie ich wyraźnego ważenia z innymi, potencjalnie kolidującymi wartościami.

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Złożony charakter argumentacji związany ze stosowaniem omawianego toposu wymaga zabiegów systematyzacyjnych. W pierwszej kolejności interpretator winien ustalić, czy sposób zredagowania przepisu nie jest wadliwy w tak znacznym stopniu, że uzasadnia postawienie tezy o naruszeniu zasad prawidłowej (przyzwoitej) legislacji, a tym samym zainicjowanie procedury kontroli konstytucyjności tego przepisu. W pozostałych sytuacjach należy określić, czy ustawodawca, formułując przepis, podążał za wskazaniem ZTP, czy też

dokonał od nich odstępstwa. Teoria racjonalnego prawodawcy obejmuje również założenie, że prawodawca zna zasady redagowania tekstów aktów normatywnych oraz się nimi kieruje (→20). Można mówić w tym zakresie o prawniczym domniemaniu zgodności redakcji tekstu aktu normatywnego z ZTP, natomiast nie ulega wątpliwości, że domniemanie to ma słaby charakter – w tym sensie, że po pierwsze, naruszenia ZTP mogą być widoczne już *prima facie* (wtedy domniemanie to w ogóle się nie aktualizuje), a po drugie, domniemanie to może być obalone w toku dyskursu interpretacyjnego bądź walidacyjnego. Zarówno stwierdzenie, że prawodawca podążał za wskazaniem ZTP, jak i to, że od nich odstąpił, może mieć implikacje dla procesu interpretacji prawa. W sytuacji stwierdzenia niezgodności redakcji tekstu aktu normatywnego ze standardami ZTP problematyczne może być ustalenie, czy ustawodawca odstąpił od wskazań ZTP celowo (za pozytywną odpowiedź na to pytanie przemawia założenie o racjonalności prawodawcy, które w konkretnym wypadku, w razie zidentyfikowania ewidentnego oraz trudnego do uzasadnienia naruszenia dyrektyw techniki prawodawczej, może być podważone). Podkreślenia wymaga, że w toku zabiegów interpretacyjnych mających na celu ocenę sposobu zredagowania danego przepisu lub ich grupy powinno się przyjmować założenie o znajomości przez ustawodawcę typowych metod interpretacji przepisów przez organy stosujące prawo. Trzeba zatem przyjmować w punkcie wyjścia założenie, że sposób redakcji przepisów uwzględnia antycypowane kierunki ich interpretacji (Araszkiewicz, Pleszka 2015: 269), w tym stosowanie toposu nakazującego uwzględnianie ZTP podczas wykładni prawa. Innymi słowy: rekonstruuując intencje prawodawcy, interpretator winien również podjąć próbę ustalenia prognozowanych (bądź planowanych) przez tego ostatniego sposobów wykładni danego przepisu.

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Zasada demokratycznego państwa prawnego (→3); Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (→4); Zasada pewności prawa (→6); Założenie racjonalnego prawodawcy (→20); Zakazy wykładni homonimicznej i synonimicznej (→25); Zakaz wykładni *per non est* (→29); Argument *a rubrica* (→30); Argument systemowy (→31); Argument z unikania sprzeczności (→32); Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej (→48); Argument *a contrario* (→50); Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej (→51); Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją (→54); Argument ze spójności (→56); Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego (→59); Zakaz wykładni prowadzącej do luk (→70).

[LITERATURA] M. Araszkiewicz, K. Pleszka (2015), The Concept of Normative Consequence and Legislative Discourse, w: M. Araszkiewicz, K. Pleszka (red.), Logic in the Theory and Practice of Lawmaking, Cham, 253–297; A. Bałaban i in. (2009), Zarys metodyki pracy legislatora. Ustawy, akty wykonawcze, prawo miejscowe, red. A. Malinowski, Warszawa; M. Błachut, W. Gromski,

J. Kaczor (2008), *Technika prawodawcza*, Warszawa; *A. Halasz* (2019), *Definicje pojęć prawnych w ustawodawstwie dotyczącym podatków obrotowych*, Wrocław; *A. Kacprzak, J. Krzynówek, W. Wołodkiewicz* (2011), *Teksty 86 inskrypcji wraz z komentarzem*, w: *RegIur*, 25–140; *U. Kosielińska-Grabowska, A. Grabowski* (2015), *Logic and the Directives of Legislative Technique. Some Logical Remarks on the Polish „Principles of Legislative Technique”*, w: K. Pleszka, M. Araszkiewicz (red.), *Logic in the Theory and Practice of Lawmaking*, Cham, 205–223; *A. Malinowski* (2012), *Polski tekst prawny. Opracowanie treściowe i redakcyjne. Wybrane wskazania logiczno-językowe*, Warszawa; *tenże* (2020), *Błędy formalne w tekstach prawnych*, Warszawa; *L. Nowak* (1973), *Interpretacja prawnicza. Studium z metodologii prawoznawstwa*, Warszawa; *R. Piszko* (2002), *Zasady techniki prawodawczej w praktyce wykładni prawa*, RPEiS LXIV/4, 23–40; *G. Wierczyński* (2003), komentarz do § 6, w: *ZTPKomWar*, 75–78; *S. Wronkowska* (1982), *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Poznań; *taż* (1990), *Technika prawodawcza*, RPEiS LII/1, 1–19; *S. Wronkowska, M. Zieliński* (1985), *O korespondencji dyrektyw redagowania i interpretowania tekstu prawnego*, SP XXVI/3–4, 301–327; *ciż* (1993), *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Warszawa; *J. Wróblewski* (1978), *Tworzenie prawa a wykładnia prawa*, PiP XXXIII/6, 5–16; *tenże* (1989), *Zasady tworzenia prawa*, wyd. 4, Warszawa; *J. Zajadło* (2013), *Teoria i filozofia prawa*, w: *ŁTP*, 23–69; *T. Zalasieński* (2008), *Zasada prawidłowej legislacji w poglądach Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa; *Z. Ziemiński* (1985), *Two Concepts of Rationality in Legislation*, RT Bh. 8, 139–150.

[MA, OP]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

